



Kulturalny plan na weekend

2019-05-18

Maj to miesiąc, w którym w Krakowie chyba dzieje się najwięcej! Ten weekend jest tego doskonałym przykładem - nie dość, że mamy osławiony Festiwal Muzyki Filmowej, to jeszcze przyjadą do nas takie gwiazdy jak Lou Doillon. Nie można też przegapić premiery teatralnej w Ludowym! A co jeszcze Wam polecamy? Przeczytacie w poniższym kulturalnym rozkładzie jazdy!

W niedzielę w Studiu usłyszemy Lou Doillon - muzycznie uzdolnioną **córkę reżysera Jacques'a Doillona i Jane Birkin**. Mimo że karierę zaczynała jako aktorka i modelka, teraz skupiła się na muzycznej ścieżce i uwodzi słuchaczy swoim delikatnym zmysłowym głosem. **Na swoim koncercie ma już trzy płyty, a ostatnią - „Soliloquy”** - wydała w tym roku. Trochę alternatywnego rocka, trochę indie popu, trochę zmysłowych ballad - na przestrzeni lat muzyka Lou zmienia się i ewoluuje, więc z pewnością każdy znajdzie coś dla siebie! Posłuchajcie tej dziewczyny, bo warto - **w niedzielę o godz. 20.**

Co ma nam na weekend do zaproponowania **Teatr Ludowy**? Premierowy spektakl **„Tylko koniec świata” na Scenie pod Ratuszem**. Z rodziną najlepiej wychodzi się na zdjęciu. Kiedy idylliczny obraz ożywa dają się słyszeć kłótnie, wzajemne oskarżenia i słowne przepychanki. **W „Tylko koniec świata” młody pisarz wraca do domu po 12 latach nieobecności**. Chce zobaczyć matkę, młodszą siostrę, dziś prawie dorosłą, którą pamięta jako małą dziewczynkę, starszego brata i bratową, której nigdy nie widział. Odbija się jednak od ścian wyobrażeń, niedomówień, pretensji. **To spotkanie z najbliższymi staje się próbą pokonania własnego mitu, pokazania się takim, jakim jest naprawdę**. Ale czy warto? Na pewno warto pójść na spektakl! **W niedzielę o godz. 20:30.**

Co zaproponuje nam tym razem **Bagatela**? Na **Scenie na Sarego obejrzymy spektakl „Ostatnie 300 metrów”**, czyli historię inspirowaną życiem polskiej **himalaistki, Wandy Rutkiewicz**. Spektakl jest próbą odtworzenia owianych tajemnicą od ćwierćwiecza chwil kończących jej życie. Ostatni kontakt z Rutkiewicz miał miejsce tuż pod szczytem Kanczendzongi. Czy zdobyła swój dziewiąty ośmiotysięcznik - nie wiadomo. **Odwiedźcie Bagatelę w niedzielę o godz. 17.**